

Ministerstwo Zdrowia szykuje Polakom psychuszki!

4 lutego 2023

Jeśli przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego wejdzie bez zmian w życie, to będzie można zamknąć przymusowo w szpitalu psychiatrycznym już nie tylko osobę chorą psychicznie (czyli wykazującą zaburzenia psychotyczne), ale i każdą osobę z zaburzeniami psychicznymi – jeśli tylko „jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu tych zaburzeń zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób” (o tym zdecyduje lekarz po zasięgnięciu opinii drugiego lekarza – projekt znosi wymóg, by tym drugim był psychiatra lub psycholog), albo jeśli „jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego” (w tym drugim przypadku orzeka sąd na wniosek np. bliskich krewnych).



Pojęcie zaburzeń psychicznych w ustawie nie jest zdefiniowane. Jest zdefiniowane natomiast (jako „zaburzenia psychiczne, behawioralne i neurorozwojowe”) w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych. Zgodnie z tą ostatnią takim zaburzeniem jest np. uzależnienie od nikotyny (6C4A.2), od marihuany (6C41.2) i oczywiście od alkoholu (6C40.2). A także od... gier (6C51). Albo parafilie seksualne, w tym również takie z udziałem osób wyrażających zgodę, jak np. oddawanie się praktykom BDSM (6D36), a nawet uporczywa masturbacja czy oglądanie pornografii (6C72 – compulsive sexual behaviour disorder). Do zaburzeń psychicznych, behawioralnych i neurorozwojowych zaliczają się też wszelkie zaburzenia ze spektrum autyzmu oraz zaburzenia osobowości, obsesyjne gromadzenie rzeczy (6B24) czy rozmaite fobie (6B03).

Niby lekarz, niby sąd... ale jednak rozszerzenie furtki do przymusowego zamykania ludzi w psychiatrykach jest w najwyższym stopniu niepokojące. Bo łatwiej będzie znaleźć pretekst do potraktowania tak kogoś, kto podpadł rodzinie czy władzy.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: Legislacja.rcl.gov.pl, Icd.WHO.int

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Wygląda na to, że rząd szykuje nam psychuszki. Przykładowo osoby krytykujące preparaty covidowe mogą być uznawane za cierpiące na „fobię szczepionkową”, więc wystarczą decyzje dwóch proszczepionkowych lekarzy, aby zamknąć je w psychiatryku bez wyroku sądu. W psychiatrykach wiadomo, co się dzieje – łamane są prawa pacjentów i robią z nimi, co zechcą (w tym torturują psychicznie lub fizycznie) „dla dobra pacjenta”. Np. w ramach terapii leczącej wspomnianą fobię, mogą umyślnie podawać im owe preparaty. To bardzo niepokojące plany rządu wymierzone w prawa człowieka.